

Beata Ruszkiewicz

"Longi temporis praescriptio" jako zarzut długiego okresu posiadania

Zeszyty Prawnicze 11/1, 235-248

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

BEATA RUSZKIEWICZ

Uniwersytet Gdański

‘LONGI TEMPORIS PRAESCRIPTIO’
JAKO ZARZUT DŁUGIEGO OKRESU POSIADANIA

1. GENEZA I NATURA PRAWNA *LONGI TEMPORIS PRAESCRIPTIO*

Przedmiotem rozważań niniejszego opracowania jest instytucja *longi temporis praescriptio* oraz zmiana jej charakteru z umarzającego w nabywczy. Instytucja ta znana jest dobrze wszystkim romanistom są jednak kwestie, na które do tej pory historycy nie znaleźli odpowiedzi, dlatego jej analiza wydaje się być pożądana. Ponadto jej ewolucja na przestrzeni wieków jak najbardziej wpisuje się w temat tegorocznego zjazdu „Prawo na przełomie epok”.

Pierwotnie *praescriptio longi temporis* była zarzutem procesowym, który polegał na tym, że ten kto, posiadał grunt na podstawie prawnego nabycia (*iustum initium possessionis*) w dobrej wierze przez długi okres czasu, mógł przeciwstawić skardze windykacyjnej właściciela zarzut iż jego skarga jest już przedawniona. Prawdopodobnie wykształciła się w Egipcie pod wpływem greckim i hellenistycznym. W prawie procesowym attyckim istniał środek procesowy podobny do rzymskiej *exceptio* a jedna z jego form dawała możliwość przeciwstawienia skardze rzeczowej lub osobistej zarzutu długiego okresu posiadania, w czasie, którego dochodzone uprawnienie nie było wykonywane. Podniesienie zarzutu skutkowało oddaleniem skargi powoda¹.

¹ J. PARTSCH, ‘*Longi temporis praescriptio*’, Lepizig 1906, s. 96-105; M. AMELOTI, *La prescrizione delle azioni in diritto romano*, Milano, 1958, s. 181.

Najstarszym źródłem dotyczącym *longi temporis praescriptio*, które zachowało się do naszych czasów jest reskrypt cesarza Septimiusa Severa i Karakalli z końca II w. n.e.²

GBU 1,267 = FIRA I.84: ...*Imperator Caesar Lucius Septimius Seuerus Pertinax Aug. Arabicus Adiabenicus Parthicus Maximus et imp. Caesar Marcus Aurelius Antoninus Augustus Iulianae Sostheniani filiae per Sosthenem maritum. Longae possessionis praescriptio iis, qui iustam causam habuerunt et sine ulla controuersia in possessione fuerunt, aduersus eos qui in alia ciuitate morantur annorum uiginti spatio confirmatur, aduersus eos autem qui in eadem annorum decem.*

Zgodnie z przytoczonym tekstem zarzut długoletniego posiadania podnosili ci, którzy posiadali rzecz na postawie słusznej przyczyny, którą potrafili wykazać. Czas posiadania zależny był od tego czy posiadacz i pełnoprawny właściciel przebywali w jednej czy w różnych prowincjach³. Można w tym miejscu postawić pytanie czy chodziło o stałe zamieszkiwanie w prowincji czy przebywanie na jej terenie w momencie wniesienia powództwa? Określenie *morantur* użyte w reskrypcie wskazuje, że elementem decydującym o terminie było stałe zamieszkiwanie w danej prowincji. W odniesieniu do tych którzy zamieszkiwali w tych samych prowincjach czas posiadania określony został na 10 lat, oraz na 20 lat, gdy mieszkali w różnych prowincjach.

Takie rozróżnienie terminów było uzasadnione biorąc pod uwagę rozległość Imperium Rzymskiego. Gdy nieruchomość znajdowała się w innej prowincji niż ta, w której mieszkał posiadacz potrzebował on więcej czasu, aby dowiedzieć się, co się dzieje z jego gruntem i ewentualnie zareagować wnosząc powództwo windykacyjne.

² *Fontes iuris Romani antejustiniani*², I: *Leges*, ed. S. RICCOBONO, Florentiae 1968, s. 438 i n.

³ *Morari* oznacza przebywanie w określonym miejscu. P.G.W. GLARE, *Oxford Latin Dictionary*, Oxford 1982, s.v. *morari*.

Wspomniany reskrypt zachowany został w papirusie Berlińskim⁴ i Strassburskim⁵. Dowodzi on, iż nie wprowadzono do prawa rzymskiego nowej instytucji, a tylko wykorzystano już istniejącą⁶.

Prawdopodobną przyczyną wydania reskryptu były wątpliwości, co do możliwości zastosowania w konkretnym przypadku zarzutu *longi temporis praescriptio*. Niewykluczone, że jedna z procesujących się stron skierowała pytanie do cesarza. Cesarz na podstawie przedstawionego stanu faktycznego odpowiedział, że *longi temporis praescriptio* przysługuje temu, kto posiadał rzecz na podstawie słusznej przyczyny przez 10 lat, gdy strony mieszkały w tej samej prowincji a 20 gdy mieszkają w innych.

Zatem *longi temporis praescriptio* musiała powstać jeszcze przed wydaniem reskryptu skoro oba papirusy wskazują, że była to instytucja dobrze znana. Skoro tak to musiała być używana przed wydaniem papirusów Berlińskiego z 30 grudnia 199 roku, i Strassburskiego z 19 kwietnia 200 r. Terminy wydania obu papirusów budziły wiele wątpliwości wśród romanistów. Jedni z nich m.in. L. Wenger⁷ i H. Kupiszewski⁸ uważali, iż w rzeczywistości wydane zostały jednocześnie a inne daty są jedynie, błędem przepisującego reskrypt. Inne stanowisko prezentuje W. Schubart, który twierdzi, że powyższy reskrypt wydany został w tym samym roku, w którym obydwaj cesarze powołani zostali do konsulatu, czyli 166 lub 167 r. za Marka Aureliusza

⁴ Por. FIRA I, s. 438: *Berliner Griechische Urkunden* 267.

⁵ Por. FIRA I, s.439-440: *P.Strassb.* 22.

⁶ M.DAVID, B. VAN GRONINGEN, *Papyrological primer*³, Leyden 1952, s. 68 i n. Papirus Strassburski zawiera reskrypt Severa i Caracali adresowany do konkretnego Juliana. Odnosi się do *longi temporis praescriptio* w znaczeniu zarzutu długiego okresu posiadania przeciwko skardze posiadacza. Ponadto w reskrypcie znajdują się kopie notatek decyzji sporządzonej przez prefekta Sabatianusa Aquila, która także odnosiła się do *longi temporis praescriptio* oraz kopie notatek z decyzji wydanej przez prefekta Mettiusa Rufusa dotyczącej zasiedzenia ruchomości.

⁷ L. WENGER, *Verschollene Kaiserkonstitutionen*, «Hist. Jahrbuch» 60/1940, s. 361.

⁸ H. KUPISZEWSKI, *Wpływ rzymskiego prawa prowincjonalnego w Egipcie na prawo rzymskie powszechne*, «Zeszyty Naukowe [Uwr]» 34.7/1961, s. 42.

i Verusa w 205 lub 206 r. za cesarzy Antoninusa i Getty⁹. Podobnie M. Amelotti stoi na stanowisku popartym treścią jednej z konstytucji z kodeksu Justyniana, że *longi temporis praescriptio* powstała wcześniej niż zachowany reskrypt.¹⁰

Na podstawie dostępnych obecnie źródeł niemożliwe jest ustalenie dokładnej daty powstania *longi temporis praescriptio*. Pomocne w ustaleniu tej daty byłyby inne jeszcze konstytucje wcześniejsze niż reskrypt Sewerów. Uważam jednak, że data powstania nie jest aż tak istotna jak fakt, że jej źródłem była działalność namiestników prowincjonalnych, którą cesarze usankcjonowali w konstytucjach.

2. ZASIĘG I ZASTOSOWANIE *LONGI TEMPORIS PRAESCRIPTIO*

Pierwotnie *longi temporis praescriptio* obejmowała swym zasięgiem jedynie grunty prowincjonalne i odnosiła się do podmiotów, którym na ziemiach tych przysługiwało prawo używania i pobierania pożytków zwane w doktrynie quasi-własnością.

W romanistyce powszechny jest pogląd, że pierwotnie *longi temporis praescriptio* dotyczyła tylko nieruchomości, a jej zastosowanie względem ruchomości posiadanych przez cudzoziemców wprowadził dopiero cesarz Karakala¹¹. Ich pogląd opiera się zapewne o fragment książki piątej reguł Marcjanusa, w której czytamy „w reskryptach jest postanowione przez wielkiego boskiego Antoniusza, że na rzeczach ruchomych przedawnienie powstaje wskutek długotrwałego posiada-

⁹ W. SCHUBART, 'Actio condicticia und longi temporis praescriptio', [w:] *Festschrift für Leopold Wenger zu sein 70 Geburtstag*, II, München 1945, s.184-190

¹⁰ C. 7,39,8: *Si quis emptionis vel donationis vel alterius cuiuscumque contractus titulo rem aliquam bona fide per decem vel viginti annos possederit et longi temporis exceptionem contra dominos eius vel creditores hypothecam eius praetendentes sibi adquisierit, posteaque fortuito casu possessionem eius rei perdiderit, posse eum etiam actionem ad vindicandam eandem rem habere sanimus. Hoc enim et veteres leges, si quis eas recte inspexerit, sanciebant.*

¹¹ Takiego przekonania są J. PARTSCH, *op. cit.*, s. 106; M. AMELOTTI, *op. cit.*, s. 183; P. BONFANTE, *Corso di diritto romano. La proprietà*, Milano 1963, s. 286. W romanistyce polskiej przedstawicielem tego stanowiska jest S. WRÓBLEWSKI, *Zarys wykładu prawa rzymskiego. Prawo rzeczowe*, Kraków 1919, s. 52.

nia. Zestawiając jednak to twierdzenie z treścią Instytucji Justyniana uważam, że pierwotnie rzeczywiście *longi temporis praescriptio* odnosiła się tylko do gruntów prowincjonalnych¹².

Konieczność jej zastosowania była uzasadniona ze względu na status tych gruntów, które zgodnie z *ius civile* należały do ludu rzymskiego (w prowincjach senackich) lub cesarza (w prowincjach cesarskich). Z tego względu nie mogły być przedmiotem własności indywidualnej, a tym bardziej peregrynów, którzy w ogóle nie mieli dostępu do *ius civile*. W konsekwencji ich sytuacja prawna była niepewna ponieważ nie przysługiwało im żadne prawo, które pozwalałoby skutecznie chronić posiadanie w przypadku jego utraty. Czy był to wystarczający powód, aby przez cały czas trwania posiadania byli narażeni na utratę gruntu bez możliwości ochrony? Odpowiedź na to pytanie musi być negatywna, jeśli weźmiemy pod uwagę zasadę słuszności. W tym zakresie rozstrzygnięcie wprowadzali namiestnicy prowincji i pretor peregrynów, którzy w oparciu o zasadę *aequitas* w praktyce wprowadzali ją do edyktów, aby umocnić sytuację posiadacza gruntu. Następnie istniejąca praktyka została usankcjonowana przez cesarzy.

Przyznana ochrona była silna na równi z *exceptio*, a że umieszczana była przez magistraturę na początku formułki zwana była *praescriptio*. Wyznaczony sędzia najpierw rozpoznawał zagadnienie *possessio longi temporis*, czyli kto utrzymywał się w posiadaniu przez długi okres czasu. Jeśli okazało się, że był nim pozwany nie było konieczności wyznaczania rozprawy i dalszego dowodzenia czy powodowi przysługuje prawo do posiadania, ponieważ jego powództwo było ostatecznie oddalone¹³.

Zarzut przedawnienia skargi powoda zastosowano w procesie Herminasa, który odbywał się w państwie Ptolemeuszów w końcu II w p.n.e., a opisany został w papirusie Paryskim i Turyńskim. We wskazanym przypadku powództwo zostało oddalone, ponieważ pozwani podnieśli zarzut, że posiadają sporną nieruchomość spokojnie

¹² P. VAN WARMELO, *An Introduction to the Principles of Roman Civil Law*, Johannesburg 1976, s. 101; I.2,6,7.

¹³ F. BERNARD, *The First Year of Roman Law*, New Jersey 2009, s. 217.

od 35 lat¹⁴. J. Patsch odnalazł podobieństwo reguł stosowanych w cytowanym procesie z tym, które stosowali greccy retorzy¹⁵. M. Amelotti z kolei wskazuje, iż zarzut taki wykorzystano w procesie Fibiona w I w p.n.e., który miał miejsce w Egipcie¹⁶.

3. WYMOGI I FUNKCJA *LONGI TEMPORIS PRAESCRIPTIO*

Co do tego, że *longi temporis praescriptio* miała na celu ochronę posiadacza na gruntach prowincjonalnych oraz jej wymogów przedstawiciele doktryny są zgodni.

Pierwotnie, czyli w okresie, gdy peregrynom nie przysługiwało prawo własności na *res Mancipi* ani indywidualna własność gruntów prowincjonalnych, *longi temporis praescriptio* nie była sposobem nabycia własności. Jednak w literaturze często omawiana jest z uwzględnieniem różnic z *usucapio*. Zabieg ten ułatwia zrozumienie transformacji, jaką przeszła ta instytucja z *praescriptio* umarzającej w *praescriptio* nabywczą.

Z zachowanego reskryptu cesarzy Septimusa Severa i Karakalli wynika, że wymogami *longi temporis praescriptio* były nieprzerwane posiadanie, słuszny tytuł (*iustus titulus*) i czas.

Wymagane posiadanie winno mieć taki sam charakter jak przy *usucapio*, czyli być sprawowane we własnym imieniu oraz trwać nieprzerwanie przez cały okres przedawnienia skargi.

Podobnie jak przy *usucapio* tak i tutaj mogła wystąpić przerwa posiadania, zarówno cywilna jak i naturalna, która przerywała bieg posiadania prowadzącego do zasiedzenia po doprowadzeniu do *litis contestatio*¹⁷.

Reskrypt podaje ponadto, iż zarzut długoletniego posiadania przysługiwał tej osobie, która miała słuszny tytuł (*iustus titulus*). Natomiast

¹⁴ H. KUPISZEWSKI, *op. cit.*, s. 44.

¹⁵ J. PARTSCH, *op. cit.*, s. 126.

¹⁶ W tym okresie Egipt był już prowincją rzymską. M. AMELOTTI, *op. cit.*, s. 176-177.

¹⁷ K. CZYHLARZ, *Instytucje prawa rzymskiego*, Warszawa 1923, s. 157.

brak jakiegokolwiek wzmianki o dobrej wierze. Czy oznacza to, że nie była konieczną przesłanką podniesienia zarzutu długiego okresu posiadania? Jest to kwestia, co do której wątpliwości mają niektórzy autorzy. M. Kaser¹⁸ i J. Partsch¹⁹ twierdzą, że termin *iustum initium possessionis* zawarty w papirusie Strassburskim oraz w jednej z sentencji Paulusa²⁰ obejmował zarówno *iusta causa* jak i *bona fides*. P. Bonfante twierdzi natomiast, że *longi temporis praescriptio* nie wymagała do swego istnienia takich samych elementów jak *usucapio*, a na pewno nie była to dobra wiara ani słuszny tytuł²¹. Jako uzasadnienie swojego twierdzenia podaje, że o wymogach tych nie wspomina papirus Berliński oraz podnosi, iż dopiero w okresie panowania cesarza Goridana III *longi temporis praescriptio* przejęła wymogi *usucapio*²².

Ostatnią przesłanką zastosowania *longi temporis praescriptio* był okres czasu, który początkowo ustalono na 10 lat, gdy procesujące się strony zamieszkiwały w tej samej prowincji i 20 lat dla zamieszkujących różne prowincje²³. Wymóg długiego okresu posiadania był uzasadniony ze względu na obszar Imperium Rzymskiego i różnorodność narodowościową. W praktyce wykluczało to możliwość powołania się na *usucapio*, a także powodowało niemożliwość zapobieżenia w porę utracie własności ze względu na krótkie terminy. W tym zakresie *longi temporis praescriptio* dawało posiadaczowi większe poczucie bezpieczeństwa, ponieważ miał wystarczająco dużo czasu na dochodzenie zwrotu quasi-własności gruntu prowincjonalnego.

W okresie prawa wulgarnego²⁴ *longi temporis praescriptio* funkcjonowała zarówno na Wschodzie i na Zachodzie cesarstwa. Jednak nie

¹⁸ M. KASER, *Das römische Privatrecht*², I, München 1971, s. 424.

¹⁹ J. PARTSCH, *op. cit.*, s. 19, 31.

²⁰ PS. 5,2,4.

²¹ P. BONFANTE, *op. cit.*, s. 287.

²² Tamże.

²³ Za obecnych uważano początkowo osoby zamieszkujące tę samą *civitas* – takie określenie odnajdujemy w reskrypcie, z czasem rozszerzono to pojęcie na prowincję.

²⁴ Wulgaryzacja prawa polegała na tym, że urzędzenia i przepisy prawa rzymskiego ulegały różnorodnym zmianom i dostosowywaniu do miejscowego prawa zwyczajowego.

była to typowa *longi temporis praescriptio*, która istniała w prawie klasycznym służąca do nabycia quasi-własności gruntów prowincjonalnych. Na jej kształt zapewne miała wpływ reforma cesarza Dioklecjana pod koniec III w. n.e.. Na mocy jej postanowień zniesiono przywilej gruntów italskich i obciążono je na równi z gruntami prowincjonalnymi podatkiem gruntowym, co spowodowało zniesienie podziału na *fundi Italici* i *fundi provinciales*.

W jednej z konstytucji Konstantyn wprowadził czterdziestoletnie posiadanie rozpoczęte niezależnie od *iustum initium possessionis*, które bez żadnych dodatkowych wymogów prowadziło do nabycia własności²⁵. Prawdopodobnie instytucję tę wytworzyła praktyka w prowincjach rzymskich już wcześniej, a Konstantyn Wielki usankcjonował ją reskryptem. Wprowadzona regulacja była niezbędna i miała na celu ochronę długoletnich posiadaczy, którzy nie potrafili udowodnić swojego *iustus titulus*, co uniemożliwiało im skorzystanie z zarzutu długiego okresu posiadania. W reskrypcie przyznano takim posiadaczom *praescriptio quadraginta annorum*²⁶. Dało to początek instytucji wprowadzonej później przez Justyniana, jako zasiedzenie nadzwyczajne (*longissimi temporis praescriptio*). Konstytucja Konstantyna spotkała się z uznaniem cesarza Valensa i Valentynianusa w konstytucji z 365 r.²⁷.

Mimo wcześniejszego usankcjonowania terminu czterdziestoletniego w IV w. n.e. coraz częściej w praktyce stosowano termin trzydziestoletni. Jego redukcja jest nadal kwestią domysłów. E. Levy twierdzi, że poprzedni termin musiał być zbyt długi, dlatego przyjęto okres trzydziestu lat, który utożsamiano z pojęciem pokolenia według koncepcji greckiej rozpowszechnionej następnie w całym Cesarstwie Rzymskim. Prawdopodobnie termin ten wykształcił się zwyczajowo, ponieważ

Swój szczytowy punkt osiągnęła w połowie V w. n.e., kiedy to zatarły się różnice między posiadaniem i własnością, stanem faktycznym i prawnym, pomiędzy *actio in rem* a *actio in personam* oraz między własnością a ograniczonymi prawami rzeczowymi. Zob. E. LEVY, *West Roman Vulgar Law*, Philadelphia 1951, s. 19-99.

²⁵ Konstytucja została wydana między rokiem 326 a 333. FIRA I, s. 464-465.

²⁶ E. LEVY, *op. cit.*, s. 181.

²⁷ C. 7,39,2.

nie ma wzmianki w Kodeksie Teodozjańskim o ustawie, która by go wprowadziła²⁸.

W Kodeksie Teodozjańskim występuje natomiast tytuł *Longi temporis praescriptio*²⁹. Nie zawiera on jednak żadnych postanowień, które przypominałyby klasyczną instytucję czy tę stworzoną później przez Justyniana. Jednak zawarta w nim Konstytucja z 424 r. odegrała kluczową rolę.

C.Th. 4,14,1: *imp. Theod(osius) a. Asclepiodoto p(raefecto) p(raetori)o: “Sicut in re speciali est, ita ad universitatem ac personales actiones ultra triginta annorum spatium minime protendantur. Sed si qua res vel ius aliquod postuletur vel persona qualicumque actione vel persecutione pulsetur; nihilo minus erit agenti triginta annorum praescriptio metuenda: eodem etiam in eius valente persona, qui pignus vel hypothecam non a suo debitore, sed ab alio possidente nititur vindicare”*

Przytoczony fragment przewiduje przedawnienie wszystkich skarg po upływie 30 lat, za wyjątkiem tych, które przedawniały się w krótszym czasie bądź nie ulegały przedawnieniu³⁰. Oprócz niej w Kodeksie Teodozjańskim jest wiele innych konstytucji, które określały terminy specjalne, różne od podstawowego np. *bona vacantia* nieobjęte przez *fiscus* mogły zostać nabyte na mocy pięćdziesięcioletniej preskrypcji³¹, *colonus* mógł zostać nabyty po upływie 30 lat³².

²⁸ E. LEVY, *op. cit.*, s.187 i n.

²⁹ C.Th. 4,11.

³⁰ Tak było ze skargami opisanymi np. w C.Th. 2,26,4; 2,26,5; 15,1,22 oraz Nov. Theod. 19,1; 24,4.

³¹ C.Th. 4,15,1.

³² C.Th. 5,18, 1. Był to obywatel kolonii stanowiący rodzaj gminy, a także dzierżawca rolny, którego wolność osobista była ograniczona. Kolonem można było stać się przez zasiedzenie w terminie 20 lat (dla kobiet) i 30 lat (dla mężczyzn). Zob. W. LITEWSKI, *Słownik encyklopedyczny prawa rzymskiego*, Kraków 1998, s. 46.

W 491 r. cesarz Anastazjusz wprowadził czterdziestoletnie przedawnienie tych wszystkich skarg, które wcześniej nie były ograniczone żadnym terminem³³.

Trzydziestoletni termin przedawnienia został przejęty także w ustawodawstwach germańskich. Przykładowo Kodeks Teoderyka zawiera regulację, według której zarzut trzydziestoletniego posiadania podniesiony przez pozwanego powodował ukończenie sporu i oddalenie skargi powoda. Posiadacz miał także możliwość doliczenia okresu posiadania poprzednika, ponadto nieletni posiadacz mógł doliczyć pięcioletni okres, jeśli rzecz posiadał przez 25 lat i przed upływem terminu trzydziestoletniego wystąpił ze skargą i należycie prowadził proces. Posiadaczom, przeciwko którym poprzednik wytoczył powództwo wydobywcze przed upływem 30 lat, pozwolono nabyć posiadanie, jeśli w trakcie procesu nastąpił skutek upływu trzydziestoletniego ciągłego posiadania nawet, gdy proces nie został ukończony³⁴.

Kolejne regulacje przedawnienia odnajdujemy w *Lex Romana Burgundiorum* i *Lex Romana Visigothorum*. Pierwszy z wymienionych zbiorów, w tytule *De praescriptione temporum* przewidywał przedawnienie wszystkich skarg rzeczowych w ciągu 30 lat³⁵. Podobne postanowienia odnajdujemy także w drugim zbiorze.

We wschodniej części Cesarstwa nawet po wydaniu *Constitutio Antoniniana* nadal lokalnie posługiwano się prawem peregrynów, które było ich własnym *ius civile*. Jednak specyficzne stosunki prawne powstające w okresie współistnienia prawa rzymskiego z prawem hellenistycznym podbitych narodów zmuszały coraz częściej cesarzy do wydawania normujących je konstytucji.

W ciągu III w n.e. *longi temporis praescriptio* przekształciła się z zarzutu procesowego oddalającego tylko skargę powoda – posiadacza w sposób nabycia własności. W wyniku tej transformacji posiadacz, o ile spełnił wymogi skorzystania z zarzutu długiego okresu posiadania był legitymowany do windykacji rzeczy w przypadku jej

³³ C. 7,39,4.

³⁴ FIRA I, s. 686.

³⁵ F. BLUHME, *Monumenta Germaniae Historica*, III, Hannover, 1863, s. 579-630.

utruty. Mógł ponadto wystąpić z powództwem nie tylko przeciwko każdej osobie trzeciej, ale także przeciwko pierwotnemu posiadaczowi co spowodowało, że *longi temporis praescriptio* stała się sposobem nabycia quasi-własności gruntów prowincjonalnych. Początkowo ta forma stosowana była kazuistycznie.

W okresie prawa wulgarnego *longi temporis praescriptio* podlegała wielu przekształceniom na skutek których zanikły różnice, które pierwotnie istniały między nią a *usucapio*³⁶.

4. POŁĄCZENIE *LONGI TEMPORIS PRAESCRIPTIO* I *USUCAPIO*

Przekształcenie *longi temporis praescriptio* z zarzutu długoletniego okresu posiadania w sposób nabycia własności, który upoważniał posiadacza do windykacji rzeczy skłoniły cesarza Justyniana do przeprowadzenia zasadniczej reformy.

We wschodniej części Cesarstwa zwyczajowo w praktyce *usucapio* służyła do nabycia własności ruchomości a *longi temporis praescriptio* – nieruchomości.

W konstytucji z 528 r. Justynian przyznał prawo czynnego wystąpienia ze skargą *ad vindicandam rem*³⁷ każdemu, kto utracił posiadanie, jeśli wykazał, że posiadał przez dziesięć lub dwadzieścia lat. Przywrócił zatem rozróżnienie terminów ze względu na miejsce zamieszkania stron. Uprawnienie to jednak nie było innowacją, a konstytucja tylko sprecyzowała normę zawartą we wcześniejszych *leges*.

Na mocy innej konstytucji wydanej w 531 r. Justynian zniósł różnice między *res Mancipi* i *res nec Mancipi* oraz podział na własność kwirytarną i bonitarną nadając bizantyjskiemu prawu własności jednolity charakter³⁸. Zamierzał także ostatecznie usunąć różnice między zasiedzeniem obowiązującym w prawie Kwirytów i przedawnieniem

³⁶ Źródła z tego okresu prowadzone przez E. Levy'ego i M. Kasera wskazują na to, że sama instytucja zasiedzenia bardziej przypominała zwyczajne przedawnienie niż formę nabycia własności.

³⁷ C. 7,40,1,2 z 530 r.; Nov. 22,29.

³⁸ C. 7,40,3. Zob. W. DĄCZAK, T. GIARO, F. LONGCHAMPS DE BÉRIER, *Prawo rzymskie. U podstaw prawa prywatnego*, Warszawa 2009, s. 383.

w prawie prowincjonalnym oraz wprowadzić jednolite terminy w całym państwie. Biorąc pod uwagę zbliżenie obu tych instytucji w okresie prawa wulgarnego, dalsze ich rozróżnianie było nieprzydatne.

W 531 r. Justynian wydał konstytucję, na mocy, której z połączenia *longi temporis praescriptio* i *usucapio* powstała nowa instytucja zwana zasiedzeniem zwyczajnym³⁹. Nadal funkcjonowały terminy *usucapio* i *longi temporis praescriptio*, miały jednak zupełnie inne zastosowanie. *Usucapio* była zasiedzeniem ruchomości a *longi temporis praescriptio* nieruchomości. W konstytucji cesarz postanowił, że nieruchomości mogą być nabywane po dwudziestu lub dziesięciu latach posiadania w zależności od miejsca zamieszkania stron. Natomiast rzeczy ruchome mogły zostać nabyte na skutek trzyletniego posiadania w dobrej wierze.

W konstytucji z 528 r. Justynian usankcjonował wprowadzone w okresie prawa wulgarnego przez Konstantyna Wielkiego przedawnienie czterdziestoletnie nadając mu nazwę *longissimi temporis praescriptio*, czyli zasiedzenie nadzwyczajne. Polegało ono na tym, że ten, kto w dobrej wierze objął w posiadanie rzecz ruchomą lub nieruchomą i posiadał ją nieprzerwanie przez 30 lub 40 lat, to nawet, gdy posiadał bez słusznego tytułu lub gdy nie mógł go udowodnić, nabywał prawo własności.

Od zwykłego zasiedzenia różniło się wymogiem dłuższego posiadania, brakiem wymogu słusznego tytułu i dopuszczeniu do nabycia niektórych rzeczy z grupy *res inhabiles*, w tym nawet rzeczy skradzionych i zabranych siłą. Utrzymano jednak wymóg dobrej wiary, co powodowało, że złodziej i ten, kto wszedł w posiadanie siłą, nie nabywał własności nawet na mocy nadzwyczajnego zasiedzenia, ponieważ od początku był w złej wierze. Natomiast osoby, które posiadały rzecz w dobrej wierze, nie wiedząc, że pochodzi z kradzieży, stawały się właścicielami właśnie na skutek zasiedzenia nadzwyczajnego.

Longissimi temporis praescriptio prowadziła do zasiedzenia rzeczy należących do klasztorów i kościołów po 40 latach posiadania⁴⁰, natomiast dobra Stolicy Apostolskiej można było nabyć dopiero po 100 la-

³⁹ C. 7,31.

⁴⁰ Nov. 111,1 z 541 r.; Nov. 131,6 z 545 r.

tach⁴¹, a rzeczy będące własnością skarbu państwa⁴², gmin miejskich⁴³, cesarza i jego małżonki⁴⁴ po 30 latach. Wyłączone spod zasiedzenia nadzwyczajnego były rzeczy należące do pupila i *bona materna*⁴⁵.

Bieg zasiedzenia nadzwyczajnego rozpoczynał się w dniu, kiedy właściciel mógł wystąpić ze skargą wydobywczą przeciwko posiadaczowi. Pozostałe reguły dotyczące *longissimi temporis praescriptio* były tożsame z obowiązującymi przy zasiedzeniu zwyczajnym⁴⁶.

5. PODSUMOWANIE

Rzymskie prawo prowincjonalne wykształciło niezwykle ważną instytucję, która z jednej strony położyła kres niepewności stosunków wynikających z faktu długotrwałego posiadania nieruchomości, a jednocześnie nie prowadziła do nabycia własności. Grunty prowincjonalne stanowiły, bowiem początkowo własność państwa rzymskiego i dla dobra państwa były wyłączone spod *usucapio*.

Zachowane źródła traktujące o *longi temporis praescriptio* pochodzą z końca II w. n.e. Wynika z nich, że cesarze nie wprowadzili nowej instytucji, a jedynie usankcjonowali istniejącą w prowincjach praktykę. Początkowo *longi temporis praescriptio* była zarzutem procesowym i miała zastosowanie jedynie do gruntów prowincjonalnych. Jednak na przełomie III i IV w. n.e. przekształciła się w sposób nabycia własności, upoważniający długoletniego posiadacza do windykacji rzeczy i zyskała w ten sposób charakter nabywczy tak jak dawna *usucapio*, co skłoniło Justyniana do przeprowadzenia zasadniczej reformy w tym zakresie. Połączenie *usucapio* i *longi temporis praescriptio* w zasiedzenie zwyczajne oraz stworzenie zasiedzenia nadzwyczajnego – *longissimi temporis praescriptio* – zakończyło ostatecznie proces

⁴¹ C. 1,2,23 z 530 r., Nov. 9 z 535 r.

⁴² C. 7,37,1 z 531 r.

⁴³ D. 39,2,15,27.

⁴⁴ C. 7,38,1.

⁴⁵ C. 7,40,1,2; Nov. 22,29.

⁴⁶ Posiadanie musiało być nieprzerwane. Podobnie jak w zasiedzeniu zwyczajnym dopuszczano *successio possessionis* i *accessio possessionis*.

w ramach, którego *longi temporis praescriptio* z instytucji prawa formalnego o charakterze umarzającym zmieniła się w instytucję prawa materialnego, która prowadziła do nabycia własności.

‘LONGI TEMPORIS PRAESCRIPTIO’ AS A DEMURRER
IN THE MATTER OF LONG POSSESSION

Summary

During centuries *Praescriptio longi temporis* has changed its meaning, requirements, application and nature, therefore, it seems to be adequate, to use it as a subject of the conference entitled “Law at the turn of the century”.

This term derives from the Greek law. During the Pre-Classical Age it had its specific nature of an usual procedural privilege, granted on the basis of a long lack of action taken from the opposite party. Since the 1st century AD it had been used in Roman provinces and between peregrines. In Justinian’s era, after the combination with *usucapio*, it gained the acquiring nature. *Praescriptio longi temporis*, as a system operating according to the Greek conception, was, on the one hand, aimed at the ending of the insecurity of the relations resulting from the long-term provincial property possession, while on the other, it couldn’t lead to acquire their ownership due to the fact that they belonged to the Roman State.

As the extinguishing limitation, it resembled the roman *exceptio*, after the defendant, and *rei vindicatio*, after the owner. It was set against the owner who revindicates, who would have left the provincial land unsecured for the period of 20 years, if the case had concerned subjects inhabiting different provinces (*inter absentes*) and for the period of 10 years, if the sides had inhabited the same province (*inter praesentes*).

At the turn of the 3rd and 4th century AD it gained the acquiring effectiveness that convinced Justinian to conduct a fundamental reform by which virtue, from the combination of *usucapio* and *longi temporis praescriptio*, ordinary acquisitive prescription originated and extraordinary acquisitive prescription was introduced – *longissimi temporis praescriptio*.